

## MARSZ SYBIRAKÓW

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,  
Z rezydencji, białych dworców i chat  
Myśmy wciąż do Niepodległej szli  
Szli z uporem, ponad dwieście lat!

Wydłużyli drogę carscy kaci  
Przez Syberię wiódł najkrótszy szlak  
I w kajdanach szli Konfederaci  
Mogłami znacząc polski trakt...

Z Insurekcji Kościuszkowskiej, z powstań dwóch,  
Szkół, barykad Warszawy i Łodzi;  
Konradowski unosił się duch  
I nam w marszu do Polski Przewodził.

A myśmy szli, i szli - dziesiątkowani  
Przez tajgę, stepy - płataniną dróg!  
A myśmy szli, i szli, i szli - niepokonani!  
Aż „Cud nad Wisłą” - darował nam Bóg!

Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi,  
Szkół, urzędów, i kamienic i chat:  
Myśmy znów do Niepodległej szli,  
Jak z zaboru, sprzed dwudziestu lat.

Bo od września, od siedemnastego  
Dłuższą drogą, znów siedł każdy z nas:  
Przez łód spod bieguna północnego,  
Przez Łubiankę, przez Katyński Las!

Na nieludzkiej ziemi znowu polski trakt  
Wyznaczyły bezimienne krzyże...  
Nie zatrzymał nas czerwony kat  
Bo przed nami Polska - coraz bliżej!

I myśmy szli, i szli - dziesiątkowani!  
Choć zdradą pragnął nas podzielić wróg...  
I przez Ludową przeszliśmy - niepokonani  
Aż Wolną Polskę - raczył wrócić Bóg!!!